

GŁOS KOLNENSKI

Nr 6 (12) CZERWIEC 1993



PRZED WAŻNĄ DECYZJĄ

Władze Kolna aktywnie wspierają idee powstania powiatów. W tym celu kilkakrotnie spotykano się z odpowiedzialnymi pracownikami Urzędu Rady Ministrów i władzami okolicznych gmin. Delegacja z Kolna odwiedziła też ZBOJNA i ŁYSE gminy, które przed 1975 rokiem wchodziły w skład powiatu kolneńskiego. Ich samorządy dotychczas nie przyjęły propozycji przejścia do dawnego powiatu optując za Łomżą i Ostrołęką.

Prezydium Sejmiku Samorządowego województwa łomżyńskiego było innego zdania i uważało, że obie gminy obok miasta KOLNA, miasta i gminy STAWISKI, gmin: GRABOWO, KOLNO, MAŁY PŁOCK I TUROŚL, powinny wchodzić w skład reak-

cd. na str. 2



Florentyna Rainko

DZIEŃ DZIECKA

*Dziś radość w wiatru powiewie,
W srebrzystym ptaków śpiewie,
W zielonych lasów szumie,
W sercach naszych zadumie.
Radośniejsze słońce świeci,
To święto, święto Dzieci.
Słyszycie, co mówią kwiaty?
Wróżą Wam świat bogaty,
Bukiety w Waszych rękach,
Śpiewają Wam piosenki.
Szczęścia, zdrowia, radości!
I bogactwa w przyszłości!
Dużo na ziemi nieba
Tylko uczyć się trzeba.
Bo jednak każdy z Was przyzna,
Czeka na was Ojczyzna.*

ZBIOROWA MOGIŁA Z 1915 r.

W 1914 roku Kolno było miastem nadgranicznym. Toczyły się tu zaciekle walki między armią rosyjską i niemiecką.

Zima 1915 r. była bardzo mroźna, szalejące zamiecie utrudniały manewry, dawały się żołnierzom we znaki. 6 lutego rozpoczęła się tu wojna zimowa. Wokół miasta trwały krwawe zmagania. Kol-

cd. na str. 2



KOLNO ZBIOROWA MOGIŁA 1915

Grafika: R. III Mikoszewski

PRZED WAZNA...

tywowanego powiatu Kolno. Jednym z argumentów przemawiającym za takim układem były m.in. powiązania gospodarcze oraz fakt, że zarówno Łomża jak i Ostrołęka będą dużymi terytorialnie i ludnościowo, powiatami samorządowymi.

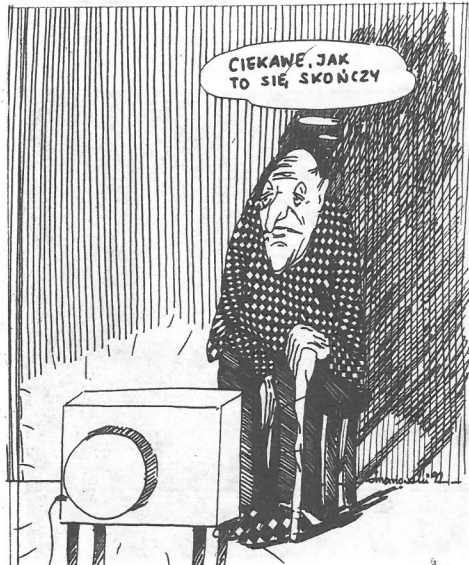
Opinie starły się na plenarnym posiedzeniu sejmiku w dniu 26 maja br. Przedstawiciele gminy ZBÓJNA opowiedzieli się ponownie za przynależnością do powiatu w Łomży. I tak zapisano w opinii sejmiku przekazanej Pełnomocnikowi d/s Reformy Administracji Publicznej przy Radzie Ministrów Prof. Michałowi Kuleszy.

Jako argument podawano, że przez 18 lat „przyzwyczajano się” do Łomży, że 12 wsi gminy nie ma bezpośredniego połączenia z Kolnem. Realia są jednak takie, że w 70% gmina Zbójna obsługiwana jest przez jednostki rejonowe z Kolna (podatki, straż pożarna, inspekcja sanitarna i weterynaryjna, kontrola ruchu drogowego itp.) Jeżeli zaś chodzi o połączenia autobusowe z Kolnem, to te same wsie nie mają również bezpośredniego połączenia z Łomżą, bowiem nie dociera tam zażaden autobus.

W przypadku Zbójnej wyraźnie widać działania władz Łomży, które nie mogą pogodzić się z czekającą miasto degradacją do rangi siedziby powiatu i czynią wszystko, by był on równy byłej carskiej guberni.

Według oświadczenia Prof. Kuleszy, w drugiej dekadzie miesiąca czerwca br. ukazuje się mapa z proponowanym podziałem i zasięgiem terytorialnym przyszłych powiatów. Na jej ukazanie się czekamy z niecierpliwością.

(jf)



W miesiącu maju, dwukrotnie na posiedzeniach obradował Zarząd Miasta, który rozpatrzył m.in. następujące problemy:

- Ocenił pracę **Przedsiębiorstwa Wodociągów, Kanalizacji i Energetyki Ciepłej** za 1992 rok. Zakład jest monopolistą. W dostawach ciepła i wody w mieście.

Zwrócono uwagę na konieczność obniżenia kosztów produkcji, a jednocześnie bezawaryjnych dostaw obu mediów do odbiorców. Zarząd uznał za wskazane przeprowadzenie dokładnej analizy zatrudnienia i doprowadzenie, szczególnie w administracji, do niezbędnego minimum.

- W związku z malejącym zainteresowaniem opieką przedszkolną i funkcjonowaniem grupy żłobkowej (efekt bezrobocia), postanowiono zawiesić z dniem 1 września br. funkcjonowanie Przedszkola Samorządowego nr 3. W roku szkolnym 1992/93 do trzech przedszkoli uczęszcza 263 dzieci, na nadchodzący rok 1993/94 zgłoszono tylko 167 osób, w tym jedynie 8 do grupy żłobkowej.

W tej sytuacji postanowiono **przedłożyć zapisy dzieci zarówno do przedszkoli jak i grupy żłobkowej do 15 sierpnia br.**

- Uznano za wyraźnie pogarszający się stan porządku i bezpieczeństwa publicznego w mieście. Jest kilka punktów (m.in. okolice sklepów monopolowych przy ul. 11-go Listopada, park przy Placu Wolności, dworzec PKS ze stadionem), gdzie bezkarnie buszują i zakłócają porządek grupy podpiitych wyrostków i tzw. „mętów społecznych”.

Komendant Komisariatu Policji komisarz Wiesław JASTRZĘBSKI wskazał na niekorzystne uwarunkowania w jakich przyszło się pracować policji w Kolnie (redukcja etatów, brak sprzętu i paliwa). Pomimo to zapewnił, że własnymi siłami szybko zostanie przywrócony ład i porządek w mieście. Wzrosła ilość patroli szczególnie w miejscach zagrożonych i porze wieczornej oraz w nocy. Policja nie będzie pobłażała, szczególnie pijanym. Przy finansowym wsparciu Rady Miasta, w komisariacie urządzony jest areszt, w którym od 1 czerwca osadzani będą pijani nie przestrzegający zasad prawnych i reguł współżycia społecznego. Oczywiście pobyt do wytrzeźwienia będzie płatny (około 600 tys. zł).

- Zarząd rozpatrzył wniosek Spółdzielni Kółek Rolniczych, która za długi wobec

Z OBRAD ZARZĄDU MIASTA

miasta, proponuje przejęcie bazy byłego Zakładu Usług Mechaniczno-Transportowych przy ul. Kolejowej. Władze miasta zamierzają urządzić tam targowicę i punkt sprzedaży artykułów budowlanych i masowych. Garaże zaś wydzierżawione byłyby dla właścicieli samochodów ciężarowych, które obecnie garazowane są w różnych, najwyraźniej do tego nie przystosowanych miejscach.

- Rozpatrzono propozycję współpracy z kanadyjskimi specjalistami i Centrum Prywatyzacji w Warszawie. Deklarują oni pomoc w rozwoju przedsiębiorczości, która stanowiłaby ważny front walki z bezrobociem. W grę wchodzi również pomoc w opracowaniu perspektywicznego programu rozwoju miasta i regionu, którego brak uniemożliwia podjęcie ofensywniejszych działań.

- Z uwagi na planowane przejęcie z dniem 1 stycznia 1994 roku przez samorząd szkolnictwa podstawowego, zapozniano się z funkcjonowaniem i potrzebami inwestycyjnymi obu szkół podstawowych, a także zaawansowaniem prac przy budowie szkoły nr 3. Zarząd wyraził stanowisko, że zarówno samorząd, jak i administracja oświatowa nie są przygotowane do przeprowadzenia tej operacji.

- W związku z pojawiającymi się sygnałami o próbach likwidacji przez Państwową Szkołę Muzyczną z Łomży, filii w Kolnie, Zarząd Miasta wyraził swoją dezaprobatę do tych ewentualnych posunięć. Postanowiono m.in. pomóc w pozyskaniu dla Filii PSM fachowej kadry nauczycielskiej.

(jf)

c.d. ze str. 1

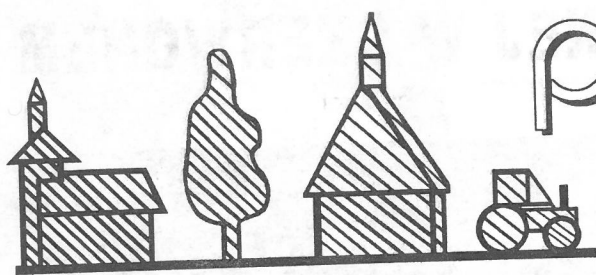
ZBIOROWA MOGIŁA...

no zostało poważnie zniszczone, a w całym ówczesnym powiecie kolneńskim legło w gruzach blisko 25 tys. budowli.

Pozostałością tych wydarzeń są zbiorowe mogiły. Jedną z nich znajduje się na cmentarzu komunalnym w Kolnie.

Mogilę stanowi wysoki kopiec, na którym pierwotnie stały krzyże, symbole wiary katolickiej, prawosławnej i ewangelickiej. Dziś po krzyżach nie ma śladu. Został tylko kopiec - wspólna mogiła żołnierzy, którzy „pierwszy raz pokój trwały i wieczny zawarli”.

(S.Ch.)



panorama regionu

ŚWIĘTO W MAŁYM PŁOCKU

Z udziałem byłego premiera, a obecnie prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego i prezesa Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych – Waldemara PAWLAKA, w Małym PŁOCKU odbyło się przekazanie do użytku nowoczesnej strażnicy i ośrodka kultury. Przy okazji zainaugurowano również obchody Święta Ludowego w województwie łomżyńskim.

Uroczystość rozpoczęło Mszą św., której przewodniczył krajowy kapelan strażaków, ojciec Jerzy KOŁODZIEJCZYK. On też przy współudziale księży: Mirosława ORŁOWSKIEGO, Jerzego ŚLESZYŃSKIEGO i Tadeusza SUTKOWSKIEGO poświęcił sztandar Zarządu Gminnego OSP.

Podczas zbiórki strażaków reprezentujących wszystkie jednostki gminy, Waldemar PAWLAK przekazał na ręce prezesa Zarządu Gminnego OSP Bolesława KRZYWDY sztandar ufundowany przez społeczeństwo za ofiarość w ratowaniu życia i mienia ludzkiego. Po przejęciu przez poczet, sztandar zaprezentowany został bardzo licznie zgromadzonym uczestnikom uroczystości.



Zabierając przy tej okazji głos, prezes PAWLAK powiedział m.in.:

„- Tu, w Małym Płocku, mamy dziś

dowód na to, że nawet w tych trudnych czasach ludzie potrafią pracować dla najbliższego środowiska, dla swojej wsi, dla tej małej ojczyzny i dla tej dużej. To właśnie ta praca świadczy o ludziach, o organizacjach, o ich przydatności dla innych. Czasy się zmieniają, partie upadają, systemy wywracają się, a to co wypracujemy, pozostaje i służy nam wszystkim. I taki już nasz los, że w tych trudnych chwilach czasami mamy szansę stanąć w pierwszej linii. Często gdy dzisiaj słyszymy o tym, że Polska jest w trudnym położeniu, że często jest tak biednie i smutno, to warto pamiętać o tym, że obok tej biedy i bogactwa jest także mądrość i głupota. I nawet jak jest biednie, ale mądrze gospodarujemy, to można dojść do bogactwa. Najgorzej jak się głupota z biedą zejdzie, to bez nadziejne przypadki bywają. Czasami, gorzko ta współczesna wolność smakuje, bo wygląda tak, jakby nie starczało jej dla wszystkich, jakby z niej korzystali tylko nieliczni. Ale pamiętajmy o słowach Witosa, który powiedział, że potęgi państwa nie zabezpieczy żaden największy choćby geniusz. Może to uczynić tylko cały wolny, świadomy swoich praw i obowiązków naród.”

Gratulacje i podziękowania władzom oraz mieszkańcom gminy za trud wniesiony w wybudowanie strażnicy i ośrodka kultury, przekazali także: wicewojewoda łomżyński Mieczysław BAGIŃSKI, płk. poz. Dariusz WOJNOWSKI z Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej i prezes Wojewódzkiego Zarządu PSL z Łomży Józef MIODUSZEWSKI.

Blisko 40-osobowej grupie strażaków wręczono medale i odznaczenia.

Po przecięciu wstęgi przez gości i reprezentantów gospodarzy, obiekt poświęcił proboszcz parafii Mały Płock Ks. Kanonik Jerzy ŚLESZYŃSKI.

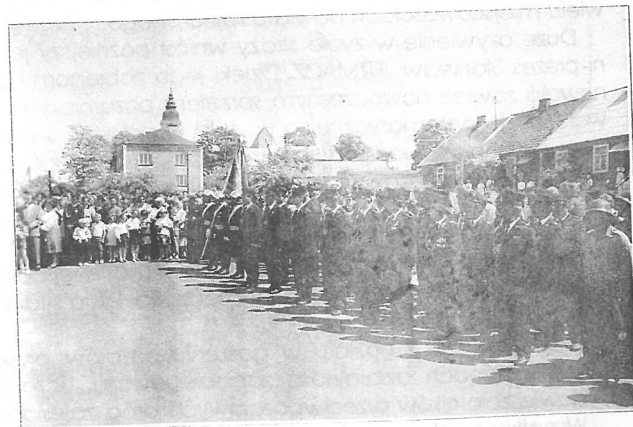
Zwiedzający pomieszczenia Gminnego Ośrodka Kultury i re-mizy zwrócili uwagę na ich przestronność, a także na pełną i dobrą ja-



kość prac wykończeniowych.

Uczestnikom uroczystości swoje umiejętności wokalne i muzyczne zaprezentowali młodzi wykonawcy związani z GOK. Oprawę muzyczną uroczystości zapewniła orkiestra dęta OSP z Kolna. Bogaty w wydarzenia i emocje dzień, zakończyła wielka zabawa ludowa.

Tekst i zdjęcia: F. Jurczenia



70-lecie STRAŻY POŻARNEJ W CZERWONEM

Tegoroczne obchody „Dnia Strazaka” zorganizowano w Czerwonym. Miejscowa Ochotnicza Straz Pożarna obchodziła 70-lecie powstania.

W 1923 roku przy udziale samorządu gminy, głównie miejscowi gospodarze założyli OSP. Do dziś związani są ze strażą jej założyciele: Stanisław BORYS, Stanisław DŁUGOZIMA, Jan FERENC, Bolesław DŁUGOZIMA, Antoni FERENC, Stefan PIEKARSKI, Marian OLSZAK.

Bodźcem, który bezpośrednio wpłynął na podjęcie decyzji o powstaniu straży, były liczne pożary, które przy zwartej budowie wsi, zbierały zawsze obfite żniwo.

Pierwszy oddział strażacki, któremu naczelnikował Stanisław KAJKO liczył 30 osób. Dysponował przenośną, ręczną sikawką, węzami pożarniczymi i armaturą wodną, z czasem zakupiono umundurowanie. Gmina przydzieliła strazakom pomieszczenie do przechowywania sprzętu, które wykorzystywane było do 1950 roku.

W okresie międzywojennym straż z Czerwonego gasiła liczne pożary w powiecie kolneńskim, a nawet wyjeżdżała z interwencją do sąsiednich Niemiec. W pamięci miejscowej ludności pozostał największy pożar, który na krótko przed wybuchem II wojny światowej w 1939 roku, strawił 35 budynków.



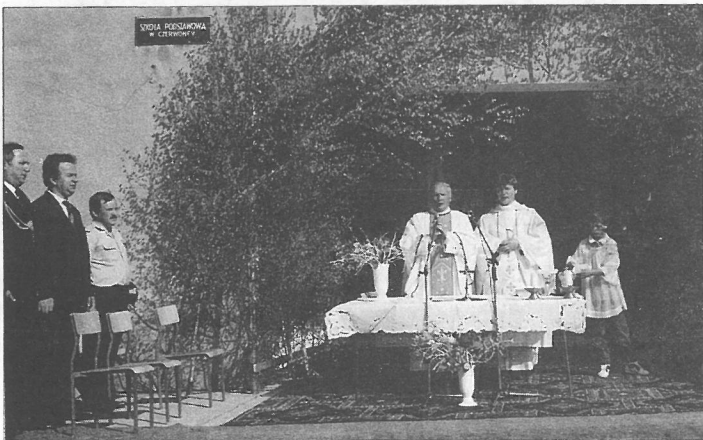
Wielu długoletnich i zasłużonych strazaków uhonorowano odznaczeniami.

Uroczystości w Czerwonym poprzedziła Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem dziekana Księdza Kanonika dr Jana HARASIMA. Okolicznościową homilię wygłosił diecezjalny duszpasterz strazaków Ks. Mirosław ORŁOWSKI. Liturgia zgromadziła strazaków biorących udział w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych, mieszkańców Czerwonego, Kolna i okolic.

Mogli oni też wysłuchać koncertu orkiestry dętej OSP z Kolna i podziwiać zmagania strazaków w zawodach. Uczestniczyło w nich 17 drużyn reprezentujących straż z gminy. Sponsorował im Wójt Gminy inż. Henryk DUDA.

Jak za dawnych lat, zarówno w konkurencji dorosłych jak i młodzieżowej zwyciężyli reprezentanci CZERWONEGO. Tym samym godnie wpisali się na jubileuszowe karty historii swojej straży.

(jf)



Po zakończeniu wojny, straż wznowiła swoją czynną działalność. Strazacy z dużą zapobiegliwością ścigali do Czerwonego sprzęt pożarniczy zza byłej granicy niemieckiej. Szeregi OSP zasilali nowi ludzie.

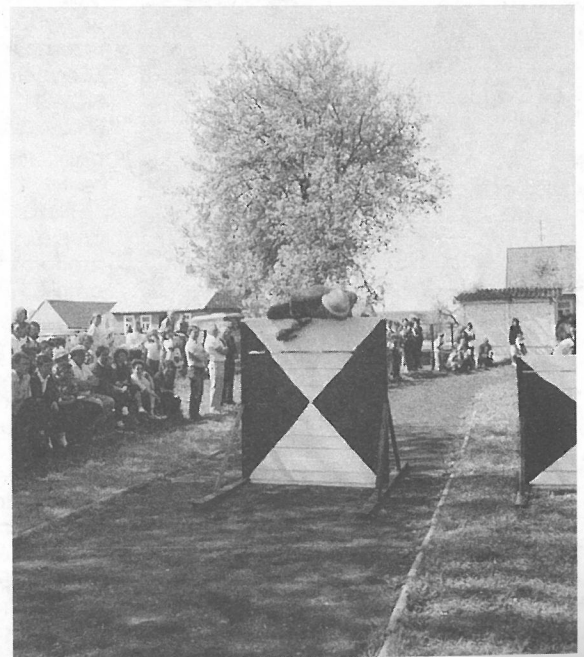
W 1950 roku wybudowano strażnicę, która służyła całej społeczności lokalnej do 1974 roku. Z okresu tego zapamiętano ożywioną działalność kulturalną w Klubie Rolnika i pracę zespołu teatralnego, który prezentował się nie tylko w Czerwonym, ale w wielu miejscowościach powiatu kolneńskiego.

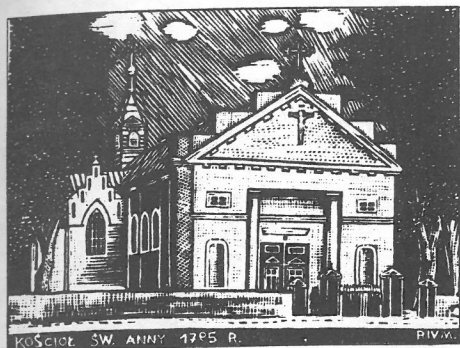
Duże ożywienie w życie straży wniósł późniejszy jej długoletni prezes Stanisław JERMACZ. Dzięki jego zabiegom OSP dysponowała zawsze nowoczesnym sprzętem pożarniczym. Doprowadziło to do systematycznego udziału w procesie szkoleniowym, ćwiczeniach i zawodach pożarniczych. Strazacy z Czerwonego kilkakrotnie zwyciężali w zawodach wojewódzkich, a w 1979 roku zajęli trzecie miejsce wśród OSP reprezentujących dziewięć województw północno-wschodniej Polski.

Działalność OSP w Czerwonym doceniło miejscowe społeczeństwo, które w 1968 roku, na jubileusz 45-lecia straży, ufundowało sztandar.

Strazacy oprócz udziału w gaszeniu pożarów, prowadzą w różnych formach działalność zapobiegawczą. Uczestniczyli w budowie zbiorników przeciwpożarowych, dróg, zalesianiu itp.

Wszystkie te okoliczności przypominano na uroczystej zbiórce.





W litanii do Serca Pana Jezusa szukamy w Najświętszym Sercu źródła i wzoru doskonałej miłości, pokoju i pociechy, ponieważ wzywamy to Serce, jako gorejące ognisko pełne miłości i dobroci. Cześć i nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa wynika przede wszystkim z niektórych prawd Objawienia Bożego. Dlatego nie ma w Kościele starszego kultu, jak właśnie kult do Boskiego Serca Pana Jezusa.

Ojciec św. Pius XII wydał 15 maja 1956 roku encyklikę o Sercu Zbawiciela. Pragnie Ojciec św., aby „wierni czerpali zasady nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa z czystego i głębokiego źródła Pisma św., z tradycji przodków i z liturgii św., jeśli pragną otrzymać pokarm dla podsyceń i pomnożenia gorącej pobożności”. Pan Jezus w objawieniach ukazał swoje Serce jako symbol nieskończonej miłości wobec każdego człowieka dobrej woli.

Św. Mateusz w swojej Ewangelii opisuje, jak Chrystus Pan, litując się na widok cierpień ludzkich, otworzył swe ramiona i zawołał: „Pójdźcie do Mnie wszyscy, którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a Ja was ochłodzę. Weźmijcie jarzmo moje na siebie i uczcie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie odpoczynek duszom waszym, albowiem jarzmo moje jest słodkie, a brzemię moje lekkie” (Mt 11, 28-39).

W ten sposób Pan Jezus objawił po raz pierwszy całemu światu – całej rodzinie ludzkiej skarbiec duchowy swego Boskiego Serca. Wskazał na swoje Serce, jako na niezmierną głębię miłości, jako wzór doskonałości ewangelicznej i bezpieczne schronienie dla ludzi, uginających się pod ciężarem życia, które jest prawdziwym bojawaniem o zdobycie nieba. Z tego miłościwego wezwania wytoniło się nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa jako uwielbienie Jego nieskończonej miłości. Nawróceni grzesznicy byli pierwszymi czcicielami Boskiego Serca Jezusa (św. Maria Magdalena). Jak w ziemi świętej podczas publicznej trzyletniej działalności, tak za dni naszych również, Jezus otwiera swoje Boskie ramiona z miłością i woła: „Pójdźcie do Mnie wszyscy, którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a Ja was ochłodzę”. Serce Jezusa

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

KULT SERCA PANA JEZUSA

czeka na naszą odpowiedź. Czy miłosierne Serce Pana Jezusa jest dzisiaj nam niepotrzebne? Bóg jest przecież samą nieskończoną miłością.

Papież Pius XII we wspomnianej wyżej encyklice tak pisze: „Jest naszym najgorętszym życzeniem, aby nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa stało się sztandarem i źródłem jedności, zbawienia, pokoju dla wszystkich, którzy szczerą się imieniem chrześcijan i walczą gorliwie o utrwalenie Królestwa Chrystusowego w świecie”.

Częsta Komunia św. jest oznaką naszej miłości wobec Serca Pana Jezusa w Eucharystii. Nawiedzenie Najświętszego Sakramentu jest potwierdzeniem naszej wiary i wdzięcznej miłości wobec Serca Pana Jezusa, które jest z nami, ukryte pod postaciami chleba i wina.

Od wieku XI do XVII w zakonach dokonuje się przejście od czci rany boku Chrystusowego, do czci samego Serca, któremu oddawana jest cześć i uwielbienie jako symbolowi i ognisku

niezmierzonej miłości.

Św. Jan Eudes, początkowo oratorianin, a potem założyciel nowych zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich, jest twórcą publicznej czci Najświętszego Serca Jezusa i Maryi. Papież, św. Pius X, wynosząc go na ołtarze tak powiedział: „Cześć liturgiczną, oddawaną Najświętszemu Sercu Pana Jezusa i Maryi pierwszy spośród wszystkich on obmyslił i dlatego jest uważany za ojca tej czci, nauczyciela i apostoła”.

Za inne narzędzie dla pełnego i doskonałego zaprowadzenia czci Boskiego Serca Jezusa i dla rozszerzenia jej po całym świecie wybrał sobie Pan Bóg św. Marię Małgorzatę z zakonu Wizytek. Papież Pius XII powiedział o św. Małgorzacie: „Szczególne miejsce wśród szerzycieli tego najwznioślejszego kultu zajmuje św. Małgorzata Maria Alacoque (czyt. Alakok)”.

Papież Pius XI osobną modlitwą wynagradzającą: „O Jezu Najśodszy, któremu za miłość bez granic...” polecił czcić Serce Pana Jezusa, a papież Pius XII pisze: „Oto dziś przed oczyma wszystkich ukazuje się znak zbawienia, wróżebny znak Boży – Najświętsze Serce Jezusa jaśniejące promiennym blaskiem wśród ołaczających je płomieni. W Nim złożyć trzeba wszelkie nadzieje, od Niego należy wypraszać i oczekiwać zbawienia ludzkości”.

W miesiącu czerwcu w szczególny sposób czcimy Serce Pana Jezusa, odmawiając litanię do Jego Najświętszego Serca.

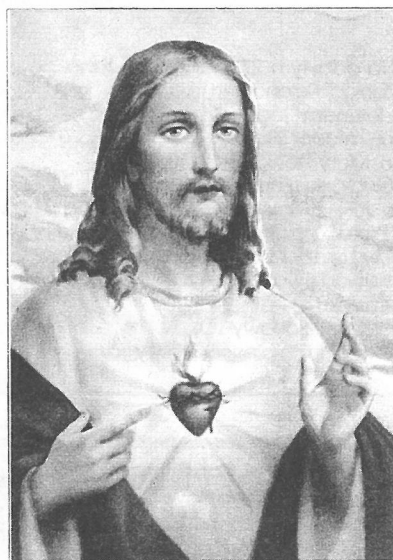
Pobożna praktyka dziewięciu pierwszych piątków miesiąca polega na przyjęciu Komunii św. wynagradzającej za grzechy swoje i bliźnich oraz na ukształtowaniu swego serca na wzór Bożego Serca. Owocem tego jest wymodlona łaska szczęśliwej śmierci, a zatem i wieczności.

Czy już skorzystałeś z tej wielkiej obietnicy Serca Pana Jezusa?

Czy ubezpieczyłeś swoją jedyną duszę, którą posiadasz od ognia piekielnego?

Na twoją odpowiedź czeka miłosierne Serce Jezusa w trosce o twoje dobro doczesne i wieczne.

Najświętsze Serce Jezusa, zmiłuj się nad nami. (I.O.)



GOŁYM OKIEM

Na odbyłym drugim przetargu, ogłoszonym na zbycie nieruchomości i budowli po byłym Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kolnie, nie zawarto żadnej transakcji.

Do sprzedaży oferowano 16 działek, zabudowanych głównie magazynami i budynkami administracyjnymi, produkcyjnymi i sklepowymi, oraz trzy działki niezabudowane. Łączna wartość przedstawionego do licytacji majątku wynosi 11,5 miliarda złotych.

Pomimo, że o 1/3, w porównaniu do poprzedniego przetargu, opuszczono ceny na

poszczególne obiekty, nie było, za wyjątkiem jednego magazynu, zainteresowania zakupem oferowanego mienia.

Następny przetarg ma się odbyć w czerwcu br.

Duma kolneńskich spółdzielców, przez lata budowana pod kierownictwem długoletniego prezesa PZGS „SCH” Edmunda SZYM CZYKA, nowoczesna baza magazynowo-składowa i produkcyjna, wykorzystywana jest w nieznacznym stopniu. Trudno przewidzieć jaki spotka ją los, w każdym bądź razie tza się w oku kręci, kiedy na oczach jej budowniczych i użytkowników chyli się ku ruinie.

Nie ulega wątpliwości, że niektóre obiekty przekazane zostaną wierzycielom za długą Zakładu Gospodarczego WZGS. Ale czy to zmieni postać rzeczy?



Delegacja ZARZĄDU MIASTA odbyła ponowne spotkanie w Ministerstwie Sprawiedliwości w sprawie reaktywowania w Kolnie SA-DU i PROKURATURY REJONOWEJ.

Podjęte w ubiegłym roku działania, tymczasem nie mogą być pomyślnie sfinalizowane. Departament Organizacyjny Ministerstwa Sprawiedliwości stoi bowiem na stanowisku, że szczególnie sąd nie byłby obciążony odpowiedzialnością dla tej jednostki organizacyjnej, ilością spraw. W tej sytuacji główny wysiłek skierowany jest na organizację w mieście ośrodka zamiejscowego Prokuratury Rejonowej z tomzy.

Dyrektor Gabinetu Ministra Sprawiedliwości uznał, że taka możliwość istnieje pod warunkiem uzyskania pozytywnej opinii Prokuratora Wojewódzkiego w Białymstoku, któremu podlega Prokuratura Rejonowa w tomzy.

W tej sytuacji Zarząd Miasta podjął starania o uzyskanie odpowiedniego stanowiska wspomnianego prokuratora.

Miasto przy tym zadeklarowało odpowiednie pomieszczenia zarówno dla sądu jak i prokuratury, a także mieszkania dla fachowego personelu obu jednostek wymiaru sprawiedliwości.



Jubileusz 70-lecia Polskiego Związku Łowieckiego obchodzili 29 maja br. członkowie Koła Myśliwskiego „SZARAK” w KOŹLE k/Kolna.

Istniejące już 34 lata koto skupia 64 członków i 4 szastystów. W gronie tym jest 32 selekcjonerów.

Uroczystość rozpoczęła Mszą św., którą celebrował i homilię wygłosił, kapelan koła Ksiądz Kanonik Tadeusz SUTKOWSKI, proboszcz parafii Zbójna.

Później było ognisko i bal myśliwski do białego rana.

Z okazji jubileuszu pamiątkowymi medalami PZŁ wyróżniono: Antoniego WYRWASA, Aleksandra MILEWSKIEGO, Kazimierza CHABERKA, Stanisława SAMSELSKIEGO i Stanisława MUZYKA.

Za dobrą współpracę, szczególnie w zakresie ochrony zwierząt, Zarząd Koła „Szarak” przyznał nagrody pieniężne szkółom w ŁASZE i JANOWIE.

XXX

Na odbyłym 27 maja br. zjeździe, powołano Zarząd Rejonowy Ligi Obrony Kraju w Kolnie. Terenem jego działania będzie: miasto Kolno, miasto Stawiski oraz gminy: Grabowo, Kolno, Mały Płock, Turośl i Zbójna.

Powołanie Zarządów Rejonowych ligi związane jest z likwidacją przez Zarząd Główny LOK biura Zarządu Wojewódzkiego tej organizacji w tomzy i podporządkowanie ogniw LOK z województwa – Zarządowi Okręgowemu w Białymstoku.

Zarząd Rejonowy LOK w Kolnie postawił za cel swojej działalności dalszy rozwój sportów

obronnych, modelarstwa, łączności, a także m.in. organizację ligi strzeleckiej.

Aktualnie w wymienionych gminach działają 22 koto LOK, Klub Łączności i Klub Oficerów Rezerwy skupiające 689 członków.

Przewodniczącym zarządu wybrano Marka TRZCIŃSKIEGO, zaś zastępcami: Wiesława JAS-TRZĘBSKIEGO i Stanisława JABŁOŃSKIEGO.

XXX

Problemy walki z bezrobociem w mieście Kolnie omawiane były w czasie spotkania Dyrektora Departamentu Zatrudnienia Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej Beniamina Ziolkowskiego i towarzyszących mu odpowiedzialnych pracowników ministerstwa i Centralnego Urzędu Pracy z przedstawicielami Zarządu Miasta i Zarządu Oddziału NSZZ „Solidarność” w Kolnie, który był inicjatorem wyjazdu do Warszawy. W spotkaniu uczestniczył również Mieczysław Bieniek – dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w tomzy.

Burmistrz Kolna – Józef Stanisław Szymanowski i kierownik Rejonowego Urzędu Pracy Andrzej Pawlewicz przedstawili niezwykle złożoną sytuację na rynku pracy w Kolnie, gdzie ponad 35,5% czynnych zawodowo pozostaje bez pracy. Tylko 482 osoby (w tym 257 kobiet) pobierają zasiłki dla bezrobotnych. Roboty interwencyjne w systemie których zatrudniono 119 osób i przygotowany front pracy dla 83 osób w ramach robót publicznych, nie rozwiązują niezwykle nabrzmiałego problemu. Coraz więcej jest rodzin, w których bez pracy i zasiłku dla bezrobotnych pozostają wszyscy dorośli członkowie rodziny.

Cieniem na możliwość rozwinięcia szerszego frontu robót w mieście, kładzie się wynoszący już ponad 8 miliardów złotych dług zaciągnięty na budowę Przedszkola nr 4. Dług zaciągnął Urząd Miasta i Gminy funkcjonujący jeszcze jako jednostka administracji państwowej.

Dług nie pozwala na kredytowanie budowy oczyszczalni ścieków. Na budowie znalazłoby zatrudnienie ponad 100 osób. Posiadanie oczyszczalni warunkuje rozwój przemysłu rolno-spożywczego, który ma największą szansę zadowolenia się w Kolnie.

Dopóki miasto nie uwolni się od długu, a samo przy 14 miliardowym budżecie rocznym nie jest w stanie tego uczynić, dopóki nie można stworzyć sensownego programu jego rozwoju.

Przewodniczący Oddziału NSZZ „Solidarność” Jerzy Podhul zwrócił uwagę na „niemożność” jaka zapanowała w walce z bezrobociem. Zgłosił uzasadnione pretensje pod adresem komisji rządowo-związkowej opiniującej „rejon szczególnego zagrożenia bezrobociem strukturalnym”, na liście których znalazł się Kolno, pomimo tragicznej sytuacji w mieście. Wszystko wskazuje na to, że obecnie Kolno status taki uzyska. Ale kto jest pewien, czy w międzyczasie nie zmienią się kryteria kwalifikacji?

W dyskusji podniesiono też potrzebę przywrócenia dopłat do czynszów za mieszkania, zwiększenie puli podwyżek na uruchomienie nowych działalności gospodarczych, poprawy warunków funkcjonowania Rejonowej Biura Pracy.

Problemy miasta spotkały się z zycliwym przyjęciem gospodarza spotkania. Ale, czy pomoże on w skutecznym ich rozwiązaniu, przekonamy się niebawem.

(jf)

AMBRELA SYSTEM SC

oferuje:

- Szkolenie osób ubiegających się o pozwolenie na broń palną i gazową,
- Kursy agentów ochrony mienia i osób,
- Pomoc w opracowywaniu dokumentów do komend policji przez osoby ubiegające się o wydanie pozwolenia na broń,
- Montaż elektronicznych systemów ochrony mienia przed włamaniami i napadem. Zapewniamy montaż we wszystkich obiektach. System umożliwia automatyczne alarmowanie telefoniczne wskazanych osób (w tym policji),
- Konwoje pieniędzy i ochronę osób.

ŁOMZA, ul. Konstytucji 3 Maja 2
Przedstawiciel w KOLNIE
ul. Witosła 1 m 31 tel. 2308

Informacyjny Magazyn Miejski „Głos Kolneński”. Zarząd: Urząd Miasta Kolna. Redakcja: Kolno, ul. Konopnickiej 4, tel. 2333.

Redaguje zespół pod kierownictwem Franciszka Jurczeni.

Nakład: 1000 egz. Cena: 2000 zł.

Skład komputerowy: „MIND” B-stok, ul. Niedźwiedzia 56, tel. 434- 531. Druk: „Pogoń” w Białymstoku, ul. Mickiewicza 56.